
Cykliści na start!

W okresie wakacyjnym możemy aktywnie spędzać czas, relaksując się jazdą na rowerze. Przeszło 100 lat temu jazda na bicyklach nie była rozpowszechniona, w związku z czym miłośnicy dwóch kółek musieli zmagać się m.in. z przepisami urzędowymi, a także ze społecznymi uprzedzeniami.

W zasobie Archiwum Państwowego w Przemyślu w zespole nr 132 Akta miasta Jarosławia zachowała się korespondencja i pisma klubów cyklistów z Jarosławia, Lwowa i Przemyśla pochodzące z przełomu XIX i XX wieku. W jednym z pism skierowanych do Magistratu w Jarosławiu 24 VII 1895 r. jarosławski klub cyklistów zwrócił się z prośbą o zniesienie zakazu jazdy bicyklami w mieście, który został wprowadzony rok wcześniej. Interwencja klubu odniosła efekt, ponieważ zakaz został zniesiony. Jednocześnie wprowadzono „przepisy policyjne” dotyczące jazdy na bicyklach.

W 1896 roku oddział kolarzy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Przemyślu zwrócił się do Starostwa w Jarosławiu o umożliwienie jazdy na terenie powiatu dla jadących na trasie Przemyśl - Kraków. W tym samym roku Wydział Lwowskiego Klubu Cyklistów urządzający wyścig na dystansie 100 km między Jaworowem i Jarosławiem, prosił Starostwo o „łaskawe zarządzenie stosownych środków, aby wyścigowcy mijający tamte strony ze znaczną chyżością nie doznali jakich trudności”.

Jarosław nie był jednak bezpiecznym miastem dla kolarzy. W 1899 zwrócili się oni do Magistratu z prośbą o „zarządzenie celem powstrzymania mieszkańców górno- i dolnoleżąjskiego przedmieścia od wykroczeń wobec przejeżdżających kolarzy”. W piśmie opisano wypadki pobicia cyklistów, w czym przewodził miejscowy kowal Jędrzej Czyż.
